

# DZIENNIK POMORSKI

## PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośzeniem i w agencjach	2,65 "
Na pocztę, już z odnośzeniem	2,89 "
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 "
Na pocztę, już z odnośzeniem	8,67 "
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej.	

## OGŁOSZENIA:

na 4 s tonie 6 tam, od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Sroda: Aleksandra i Nostroa  
Czwartek: Leandra b. w.

CHOJNICE, czwartek dnia 28. lutego 1929 r.

Słońca wschód 6.54 zachód 17.32  
Księżycy wschód 22.12 zach. 8.26

## Watykan a Liga Narodów

Po układzie Stolicy Apostolskiej z Państwem Włoskiem jednym z najbardziej zajmujących pytań było to, jak Watykan określi swe stanowisko wobec Ligi Narodów. Już w samym układzie znajduje się ogólnikowe oświadczenie Stolicy Apostolskiej, wskazujące, że nie zamierza ona uczestniczyć w międzynarodowych kongresach. Wzmianka ta sama przez się jest pewną wskazówką także w sprawie uczestnictwa w Lidze Narodów. Ale istnieje już także wyjaśnienie wyraźniejsze.

Jeden z najwybitniejszych duchownych francuskich, O. Yves de la Biere, profesor prawa kościelnego i międzynarodowego w Instytucie Katolickim w Paryżu, zapytany przez sprawozdawcę paryskiego pisma Excelsior podał w tej sprawie do wiadomości oświadczenia tej treści:

„— Ojciec Św. upoważnił mnie niedawno, bym sam zwrócił się do Niego z zapytaniem, czy ma zamiar dać przedstawiciela swego do Rady Ligi lub Zgromadzenia Ligi, albo czy upoważni władze kościelne lub poleci im by uczestniczyły w pracach Ligi. Odpowiedzi udzielone przez Ojca Św. na te pytania przed zakończeniem układu z Państwem Włoskiem muszą jednak być nadal uważane jako całkowicie moc swą zachowujące. Udzielił je bowiem Ojciec Św. w sposób ogólny i bez uzależnienia od świeckiej władzy Papieża.

Pius XI żadną miarą nie chce wziąć udziału w Lidze Narodów, oraz uchyli wszelkie zaproszenie w tym kierunku, gdyż urzeczywistnienie go byłoby niemożliwe. Po pierwsze nie odpowiada to godności i światowemu znaczeniu Papieża, by zasiadał wśród 50-ciu Państw świeckich jak równy z równymi. Powtóre Liga Narodów zajmuje się, obok społecznych i dobroczynnych, głównie sprawami doczesno - światowymi, a Ojciec Św. ma najpoważniejsze powody, by w te sprawy się nie wdawał, gdyż przez to naraziłby na szwank swą powagę moralną i duchową. Wreszcie art. 16-ty Paktu Ligi zobowiązuje członków Ligi do pomocy wzajemnej przeciw każdemu Państwu, które narusza zobowiązania międzynarodowe, zawarte w Pakcie, przez jakiś krok, którego zbrodniczy charakter ze stanowiska prawa międzynarodowego inaczej może się przedstawiać niż ze stanowiska prawa Bożego. Istotny charakter zadań Papieża, w którym sprawa Jego władzy świeckiej niczego nie zmienia oraz natura Jego apostolskiego urzędu, nie znającego granic terytorjalnych, nie pozwalają Mu poddawać się w jakikolwiek sposób zaleceniom świeckiego areopagu, także międzynarodowego, jakkolwiek szlachetny byłby jego cel.

A czy może Watykan nie pragnie mieć, podobnie jak Stany Zjednoczone, swych wysłanników dla poszczególnych ważnych spraw w Genewie?

Również i taki zamiar nie istnieje, chociaż nie mieści on w sobie tyle zasadniczych niemożliwości, jak stałe przedstawicielstwo. Pius XI pragnie uniknąć wszelkiego pozoru moralnej wspólności i stałego współpracownictwa z Ligą Narodów. Chce w sposób dla wszystkich widoczny pozostać wobec Ligi Narodów i jej działalności obcym i niezależnym. Nie znaczy to oczywiście, aby nie zajmował się współpracą międzynarodową i sprawą wprowadzenia pokojowości w stosunki międzynarodowe. Podobnie nie potępia Ojciec Św. osobistość lub organizacji katolickich, które w jakikolwiek sposób uczestniczą w Lidze Narodów, ale zobowiązują się one jedynie we własnym tylko imieniu i żadną miarą nie mogą wciągnąć w sprawy Ligi Narodów autorytetu Stolicy Apostolskiej.

Ojciec Św. nie odrzuca jednak z góry wszelkiej urzędowej i bezpośredniej styczności z Ligą Narodów. Lecz ma na oku jedynie porozumiewanie się od wypadku do wypadku z powodu takiej czy innej sprawy, która równocześnie mogłaby

## Na kongresie partii nacjonalistycznej Sensacyjna mowa polityczna Stresemanna

Pogłoski o dyktaturze Hindenburga. — Kryzys gabinetowy a partje Stresemann przeciw nacjonalistom

**Berlin, 26. 2. (radjo.)** Dziś podczas otwarcia obrad Zarządu Centralnego Niemieckiej Partii Ludowej wygłoszona została wielka mowa polityczna, która w całym świecie politycznym wywołała wielką sensację.

Przemawiał niemiecki minister spraw zagranicznych Stresemann, który wskazując na przewlekający się kryzys parlamentarny Niemiec, podkreślił, że winę za to ponoszą stronnictwa, które w chwilach tak ważnych i decydujących o egzystencji przyszłych pokoleń, odwołują z rządu swoich ministrów i kierując się zasadami Hugenerga, dążą do wywołania kryzysu w całym Niemczech.

Stresemann kategorięcznie zastrzegł się przeciwko odwołaniu ministrów podkreślając, że niewolno traktować ministrów jako pionków, którzy remi partje mogą przetrwać dowolnie. Stresemann powiedział, że delegacja niemiecka w Paryżu do odszkodowań, pozostaje dziś bez oparcia i

to w chwili, gdy waga się losy przyszłych pokoleń niemieckich.

Występując ostro przeciwko uchwałom listopadowym niemieckiej partii ludowej. Stresemann kategorięcznie zaprzeczył krążącym pogłoskom, jakoby prezydent Hindenburg nosił się z zamiarami wprowadzenia dyktatury. Stresemann powie dział: kto dobrze zna prezydenta Hindenburga, ten nigdy nie posądzi go o zamach na konstytucję.

W końcu przemówienia podkreślając konieczność uzupełnienia gabinetu, Stresemann oświadczył, że nie przymawia on dziś do jednej tylko partji ale do wszystkich i do całego narodu niemieckiego i nawołuje do zgody w momentach decydująco - ważnych dla Niemiec. Wskazuje na to, że dalsze kontynuowanie obecnego położenia w gabinecie Rzeszy, wywoła kankructwo sfer średnio i nie zamożnych oraz bankructwo stanu urzędniczego, pokreślił Stresemann, że obecne dążenia partji są dążeniem do monarchji.

## Premjer Bartel odjechał do Gdańska zegnany przez ministrów i korpus dyplomatyczny

**Warszawa, 26. 2. (radjo.)** Dziś wieczorem, zegnany przez ministrów, ambasadora Chłapowskiego i wyższych urzędników ministerstw, wyjechał Premier Bartel o godzinie 5.50 po południu do Gdańska.

## Obrady Walnego Zjazdu Kupiectwa polskiego w Warszawie

**Warszawa, 26. 2. (radjo.)** Odbył się tu Walny Zjazd całego kupiectwa polskiego, drobnego i wielkiego. W pierwszym dniu obrad, to jest 25 bm. obradowali dyrektorowie Związków kupieckich nad sprawą monopoli i koncesji oraz nad władzą centralną Związku Głównego. Wybrano i zatwierdzono ryrektorów poszczególnych sekcji i branż.

## Trocki przepadł bez śladu Przez 3 dni daremnie go szukano.

**Praga, 26. 2. (radjo.)** „Lidowe Noviny“, wychodzące w Pradze podaje, że prośba rodziny Trockiego będzie rozpatrzona przez Radę Ministrów z chwilą wniesienia jej przed rząd. Kwestja ta załatwiona by została w tym trybie formalności, jak to ongiś załatwiano sprawę Habsburgów. Ponieważ otrzymano zapewnienie, że rząd czechosłowacki byłby przychylny w udzieleniu Trockiemu azylu, zwrócono się piśmiennie do rodziny Trockiego, lecz pomimo trzydniowych poszukiwań w Angorze, Trockiego nigdzie nie można było odnaleść.

w szczególnej mierze obchodzić Stolicę Apostolską i Ligę Narodów, np. sprawa mniejszości wyznaniowych, prawa misjonarzy w obszarach mandatowych, międzynarodowa walka handlem dzieł sztuki, pomoc dla ludności dotkniętych klęską, ochrona pracowników duchowych i t. d. Jeśli w sprawach tego rodzaju Liga Narodów uznaje korzyść urzędowej współpracy Stolicy Apostolskiej, nie będzie łatwiejszego niż zawiadomienie o tem Watykanu przez osobne zwrócenie się doń. Wówczas można będzie nawiązać urzędową styczność z Ligą Narodów za pośrednictwem czy to nuncjusza apostolskiego w Bernie, czy to jakiegokolwiek innego dyplomaty watykańskiego. To są sposoby, które w miarę celowości wybrałoby się, aby sprowadzić styczność między organizacją międzynarodową w Genewie a najwyższym duchowym majestatem świata“.

## Komitet Olimpijski zaproszony na zjazd do Poznania w czasie Powsz. Wystawy Krajowej.

**Warszawa, 26. 2. (radjo.)** Dziś odbyło się w Warszawie posiedzenie Głównego Zarządu Związku Sportowego Olimpijskiego Polski przy udziale obu głównych delegatów Związku. Wobec odwołania Zebrania Komitetu Głównego Olimpijskiego, Zarząd Zw. Sport. Polskiego, uchwalił za prosić międzynarodowy Komitet Olimpijski na odbycie się zebrania w Polsce w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.

## Izba francuska radzi nad ratyfikacją Paktu Kellogga Bez Brianda nie byłoby paktu.

**Paryż, 26. 2. (radjo.)** Na posiedzeniu Izby francuskiej, podczas debat nad Paktem Kellogga, sprawozdawca oświadczył, że gdyby nie Briand, nie byłoby wogóle Paktu Kellogga przyczem powołał się na debaty parlamentu Amerykańskiego podczas, których ostro występowano przeciwko Pak

## U siebie nie mają co jeść lecz zagranicę wysyłają pieniądze na robienie rewolucji.

**Ryga 26. 2. (radjo.)** W związku z wykrytym spiskiem sowieckim oddziałach granicznych wojsk lotewskich, ujawnionem została, iż akcja wyrotowa komunistyczna, prowadzona była już od dawna i kosztowała przeszło 50 tysięcy dolarów. — Pisma lotewskie zaznaczają, że rzeczywiście małą korzyść osiągnęły sowieci, wydając tyle pieniędzy na całą akcję.

Oświadczenie te, równie wyrażane pod względem prawnym (jak szczególnie duchowym, gdzie Watykan tak stanowczo nie chce wprowadzać pomysłów pojęć w sprawę Ligi Narodów, w której są różnorodne czynniki a wcale niemały wpływ wywierają międzynarodowe czynniki zupełnie obce Kościołowi Katolickiemu, jak np. masonskie, stawiają bardzo jasno sprawę tak ważną dla całego świata katolickiego. Widać w nich pełną zyczliwość dla dobrych działań Ligi Narodów. Ale zarazem widać, że o podporządkowaniu jakiegokolwiek, choćby pozornym, Kościoła Rzymskiego, mającego za sobą dwa tysiąclecia olbrzymiego dzieła ogólnoludzkiego, dzisiejszej Lidze Narodów, istniejącej od lat dziesięć, oczywiście żadną miarą mowy być nie może.



## Dziś uroczyste otwarcie wielkiej wystawy przemysłu krajowego w sali Rady Miejskiej w Warszawie

Warszawa, 26. 2. (radjo.) Dziś 27 lutego o godzinie 4.45 po południu nastąpi uroczyste otwarcie Wystawy przemysłu krajowego polskiego, zorganizowanego staraniem Ligi Samowystarczalności Gospodarczej. Wystawa mieści się w sali recepcyjnej Rady Miejskiej Warszawy i trwać będzie od dnia 27 lutego do dnia 9 marca br. Na

wystawie zorganizowano szereg niespodzianek dla publiczności zwiedzającej wystawę oraz przygrywać będzie orkiestra akademicka.

Każdy zamożniejszy polak, zwiedzić powinien tę Wystawę ze względu na bardzo ciekawy rodzaj eksponatów wyrobu krajowego.

## Do czego prowadzi zaślepienie nienawiści

Warjackie pomysły niemieckich odwetowców. — Chcą budować mosty nad Pomorzem

Podczas odbytej w Berlinie manifestacji na rzecz Prus Wschodnich m. in. przemawiał nadburmistrz miasta Królewca, Lohmayer który wskazywał na upadek stosunków gospodarczych w Prusach Wschodnich. Starł on się udowodnić, że upadek stosunków gospodarczych nastąpił wskutek traktatu wersalskiego. Lecz Prusy Wschodnie nie spuszczały głowy — mówił Lohmayer — Rzesza, Vaterland i my wszyscy winniśmy czynić wszystko, by tę część Niemiec podźwignąć i wzmocnić. Budujemy mosty nad „korytarzem“, tak zakończył odwetowiec niemiecki.

Pod okrzykiem „budujmy mosty“ zrozumiano budowę mostów między Rzeszą a Prusami Wschodnimi; o jakimkolwiek porozumieniu z Polską nie było ani słowa.

Inny mówca zaś w swym przemówieniu pokażał prawdziwe oblicze. „Gdy tylko pozbedziemy się okupacji na zachodzie, to wtenczas więcej uwagi będziemy mogli poświęcić wschodowi, chodzi nam o to, by najszersze koła niemieckie i zagranicę przekonać o bezprawiu „korytarza“.

Brednie takie stale wygłaszają wysocy urzędnicy i dygnitarze niemieccy na różnych manifestacjach narodowych.

## Zagadka z Trockim

Czy sowiety go zamordowały.

Angora, 26. 2. (radjo.) Wobec kilkunastu poszukiwań za Trockim które nie dały żadnych rezultatów, zachodzi podejrzenie, że Trocki wogóle nie przyjechał do Turcji. Sensacją dnia w Angorze jest twierdzenie, że sowiety, dla zamydlenia oczu, podstawili jednego ze swoich agentów, który następnie znikł.

## Czterech żołnierzy polskich zbłądziło na terytorjum litewskie.

Wilno, 26. 2. (radjo.) Dnia 23 bm. wieczorem czterech żołnierzy Kopu, na skutek wielkiej zawiści śnieżnej pobłądziwszy, przekroczyło granicę litewską i zatrzymanych zostało przez straż graniczną Litwy. Na skutek zarządzeń Starosty Wiłno - Trockiego, na pogranicze udał się urzędnik p. Łukasiewicz, który nawiązał kontakt z komendantem odcinka litewskiego oddziału Straży Granicznej i przeprowadził rozmowy w kierunku wydania żołnierzy. Komendant lit. str. oświadczył, iż władze litewskie rzeczywiście stwierdziły pobłądzenie żołnierzy, którzy wydani zostaną władzom polskim po załatwieniu niezbędnych formalności.

## Handel niewolnikami

jeszcze kwitnie. — Tak stwierdził senat amerykański.

Waszyngton, 26. 2. (radjo.) Senat amerykański ratyfikował konwencję genewską o zniesieniu handlu niewolnikami. W toku obrad nad konwencją, szereg mówców wskazywało na kwitający jeszcze handel niewolnikami w poszczególnych krajach zamorskich.

## Trzęsienie ziemi we Włoszech

Przyczyną wybuchy podziemnych gazów.

Berlin, 26. 2. (radjo.) Prasa włoska donosi, że w okolicach północnych Włoch, odczuło silne wstrząsy podziemne, które trwały kilkanaście sekund. Wstrząsy były słabe i wskazywały na to, że prawdopodobnie w jednym z wulkanów odbywają się wybuchy podziemne nagromadzonych gazów. Trzęsienie szkód żadnych nie wyrządziło.

## Odkopano z pod zasp śnieżnych liczne miejscowości w Jugosławii.

Wiedeń, 26. 2. (radjo.) Dzienniki wiedeńskie podają wiadomość, że w zasypianych przez śniegi miejscowościach Jugosławii, po dwóch tygodniach zdolano utworzyć drogę do miejscowości najbardziej zagrożonych. Straty w ludziach są duże z powodu zamrznięcia. Dowieziono pierwsze środki żywności.

## Expres poszarpał w kawałki urzędnika i dwóch pasażerów.

Berlin, 26. 2. (radjo.) Na stacji kolejowej w Wrocławiu wydarzył się tragiczny wypadek, pociągającą za sobą śmierć trojga osób. Mianowicie z niewyjaśnionych dotąd przyczyn, dyżurny ruchu oraz dwaj pasażerowie dostali się pod koła naddbiegającego ekspresu i zostali poszarpani w kawałki. Natychmiastowa pomoc lekarska, zbierała tylko części ich ciał, powpłątane w koła lokomotywy i tendra.

## Powódź w Grecji się rozszerza skutkiem ulewnego deszczu.

Ateny, 26. 2. (radjo.) Liczba ofiar ludzkich spowodowaną katastrofą wylewu znacznie wzrosła. Od wczoraj pada znów gęsty, zimny deszcz, który w wielkiej mierze utrudnia akcję ratunkową. O ile deszcz padał będzie przez kilka dni, powódź rozszerzy się dalej, wyrządzając jeszcze więcej szkody.

## Obrady Komisji Sejmowych

Ukończono 2-gie czytanie ustawy o zgrupowaniach. — Lewica także lasy prywatne chce upaństwić. — Żydowskie pretensje.

Warszawa, 26. 2. (radjo.) Dziś odbyło się posiedzenie Komisji Konstytucyjnej, za której debатовano dalej nad sprawą zgrupowań. Ukończono drugie czytanie i wybrano podkomisję która, rozpatrzeć ma projekty poselskie i uzupełnienia i przygotować ostatecznie projekt ustawy na trzecie czytanie.

Sejmowa Komisja Rolnicza obradowała nad wnioskiem Stronnictwa Chłopskiego w sprawie upaństwowienia wszystkich prywatnych obszarów leśnych większych oraz lasów stanowiących majątek samorządowy i komunalny. Upaństwowienie nastąpić miałyby automatycznie w rok po ogłoszeniu ustawy. Wolne od upaństwowienia pozostać miałyby małe obszary leśne prywatne i te, które nadają się na parki.

W czasie głosowania nad tym projektem, wniosek Stronnictwa Chłopskiego poparły: Wyzwolenie i PPS., przeciw wnioskowi głosił Be.

Sejmowa Komisja Oświatowa obradowała nad wnioskiem posła Grünbauma w sprawie zniesienia „numerus clausus“. Wniosek Grünbauma, upadł, a zatem wyższe uczelnie polskie będą studentów żydów przyjmowały tylko w ograniczonej ilości.

## Nad Ameryką szalały ogromne burze śnieżne

New York, 26. 2. (radjo.) Szalała tu gwałtowna śnieżnica w samym mieście oraz okolicy. Ulice miasta zostały pokryte warstwą śniegu, grubości 15 centymetrów. Poczta lotnicza nie odeszła. Ruch portowy jest ogromnie utrudniony.

## Samoloty rozwożą żywność w Turcji zasypanej śniegiem.

Angora, 26. 2. (radjo.) Na skutek śniegu, który padał od trzech dni, miejscowości położone na wybrzeżu morza Czarnego, są zupełnie odcięte i cierpią na brak żywności. Konieczną ilość produktów dowożą do zagrożonych miejscowości samoloty.

## Zmasakrowane ciała oficerów jako odpowiedź bandytów.

Londyn, 26. 2. (radjo.) Według nadeszłych tu wiadomości z Meksyku, ekspedycja karna wojsk rządowych, która udała się na poszukiwanie bandytów, którzy uwięzili przed niedawnym czasem kilku oficerów znalazła jedynie zmasakrowane ich ciała.

Jak wiadomo banda opryszków zażądała wysokiego okupu, wzamian za wydanie żywcem oficerów.

## Mord porachunkowy

Łódź, 26. 2. (radjo.) Wczoraj nad ranem na pokrytych śniegiem polach wsi Retkin pod Łodzią znaleziono ciężko rannego mężczyznę dającego słabe oznaki życia. Zawiadomiona o odkryciu policja zdążyła jeszcze przestuchać umierającego, który zeznał, iż ranił go trzema strzałami z rewolweru szwagier jego, Stefan Goliński, urzędnik kolejowy, zamieszkały w Łodzi. Ciężko rannego Leona Grabowskiego odwieziono do szpitala, gdzie zmarł na stole operacyjnym. Aresztowany Goliński oświadczył w śledztwie, że czynu swego dokonał na tle tarć w rodzinie.

## Primo de Rivera zwalnia wszystkich telefonistów

Madryt, 26. 2. (radjo.) Minister pracy odbył dłuższą konferencję z generałem Primo de Rivera w związku z czterema dekrety królewskimi, które on przygotował.

Dekrety te dotyczą przeniesienia w stan spoczynku większości funkcjonariuszów towarzyszt telefonicznych.

## Kapitał angielski

## weźmie udział w rozbudowie Gdyni

Odwiedziny dyrektorów.

Gdynia, 26. 2. (radjo.) W sobotę bawił tu w przyjeździe z Gdańska bankier angielski Dudleyn dyrektor „British Overseas Trading Bank“. Zwiedził on port i interesował się żywo jego urządzeniami i rozbudową.

W związku z tą wizytą przypuszczają należy, że wspomniany bank weźmie żywszy udział w rozbudowie gdyńskiego portu handlowego.

## Dla uwiecznienia pamiętki

## walk o niepodległość Śląska

Katowice, 26. 2. (radjo.) Związek powstańców śląskich rozpiął konkurs na najlepsze pamiętniki z czasów walk śląskich o wolność w latach 1918 — 1922.

Wyznaczono trzy nagrody a mianowicie pierwsza zł. 1500, druga 1000, trzecia 500. Pamiętniki te przesyłać należy do 31 czerwca br. pod adresem zarządu Związku powstańców w Katowicach przy ulicy Plebiscytowej Nr. 1.

## Polsce zagraża katastrofa powodzi

Władze, czynniki samorządowe i społeczne powinny podjąć przygotowania ochronne

Groza strasznych powodzi zawisła tego roku nad Europą. Depesze z krajów bałkańskich sygnalizują początki tej nowej klęski, a zeszłoroczne doświadczenia Anglii, kiedy kilka przedmieść Londynu stało pod wodą, dowodzą, że najkulturalniejsze kraje nie mogą dostatecznie ochronić się przed tego rodzaju kataklizmami natury.

Nie zawsze i nie wszędzie powodzie są zwiastunami klęski. Dla Egiptu wylewy Nilu były i są najwyższymi darami nieba, tak samo jak dla wielu naszych miejscowości umiarkowany wylew wód decyduje o dobrym zbiorze siana. Natomiast gwałtowne i obfite wylewy mogą się stać dla krajów najstraszniejszą katastrofą, przewyższającą grozą wybuchy wulkanów lub trzęsienia ziemi. Wylew Garonny w 1875 r. wyrządził Francji 40 milionów franków strat, zburzył doszczętnie kilka przedmieść Tuluzy i zniósł z powierzchni ziemi dziesiątki wsi. W Holandji w czasie powodzi 1634 r., zatonęło 7000 osób. Żadna jednak powódź dotychczasowa nie mogła dorównać potwornemu wylewowi Gangesu, w czasie t. zw. cyklonu Bakarhandzi, kiedy zginęło z górą 300.000 ludzi.

Tegoroczne wiosenne wylewy rzek zapowiadają się w Europie, a szczególnie w Polsce — niepokojąco. Bowiem powodzie wiosenne ściśle zależą od ilości topniejącego śniegu i od sposobu topnienia. Im większe warstwy śniegu pokrywają pola, tem więcej wód spłynie do strumieni, rzeczu

lek i rzek i tem wyższy stanie się poziom tych rzek. Stwierdzić zaś musimy, iż opady śniegowe w bieżącej zimie były wyjątkowo obfite.

I jeszcze jedna okoliczność zwiększa u nas prawdopodobieństwo dużej powodzi. Mianowicie opady śniegowe nastąpiły tego roku przy końcu zimy, wtedy, gdy znaczna część pól już stała niepokryta na mrozie przez szereg tygodni. Gleba niepokryta ciepłym całunem śniegu, przemarzła i w czasie odwilży nie prędko poczyni wchłaniać wodę stopionych śniegów. Olbrzymia większość wiosennych wód, która normalnie wsiąka w ziemię, spływać teraz będzie do rzek.

Niebezpieczeństwo powodzi zlagodzić może obecnie tylko jedna okoliczność: powolne ocieplanie się temperatury, stopniowe topnienie śniegów. Natomiast gwałtowne ciepła i nawet niewielkie deszcze mogą wyrządzić nieobliczalne wprost szkody. Masy wód, spływające z przemarzłych, nieprzepuszczających wilgoci pól, przepełnią ponad brzegi korvta rzek, a zatory lodowe, nieodłącznie towarzyszące przyspieszonemu ociepleniu, podwoją niebezpieczeństwo dla miejscowości położonych w dolinach rzek.

Władze krajowe świadome bliskiej grozy, czynią wszelkie możliwe przygotowania celem możliwie najlepszego odparcia zbliżającego się niebezpieczeństwa. Należy tylko baczyć, by czynniki społeczne i samorządowe nie zostały zaskoczone bliskimi katastrofami.



## Nowe gigantyczne pomysły techniczne

**Olbrzymi kanał rzeczny od Bałtyku aż do Adriatyku. — Tunel kolejowy pod Mont Blanc. — Danja buduje potężny most nad cieśniną morską**

Nie przebrzmiały jeszcze echa o planach budowy olbrzymich tunelów podmorskich pomiędzy Francją a Anglią oraz pomiędzy Europą a Afryką, gdy oto nadchodzi wiadomość o dalszych gigantycznych zamierzeniach, które projektowane są przez współczesną technikę dla udoskonalenia dotychczasowych warunków i dla rozszerzenia zdobyczy dzisiejszej ludzkości.

I tak żywe zainteresowanie w międzynarodowych kołach technicznych wywołał ostatnio plan inżyniera triesteńskiego di Brai'a, który zaprojektował budowę olbrzymiego kanału rzeczno-morskiego łączącego port w Trieście a wraz z nim i Adriatyk z linią rzeczną na Dunaju. Kanał ten prowadziłby od Triestu aż do Preszburga i tu miałby połączenie z całą środkową Europą.

### Nie dobrze mieć angielkę za żonę

**Wydaje zbyt wiele na garderobę.**

W jednym z sądów londyńskich toczyła się sprawa rozwodowa, z powodu skąpstwa małżonki, który uważał że wydatek stu funt. szterl. t. j. 2.000 szylingów (około 4.350 złotych) rocznie na ubranie żony jest zbyt wygórowany.

Z powodu tej sprawy jeden z dzienników londyńskich ogłosił dla czytelniczek swych ankietę, z której dowiadujemy się, co angielka z kół towarzyskich uważa za wydatek nie wygórowany na ubranie swoje.

W ciągu roku pani ta potrzebuje na buciki i pantofelki 300 szylingów, a na 36 par pończoch (jedwabne ścierają się tak szybko!) 320 szylingów. Co się zaś tyczy dzisiejszej, tak skromnej, bielizny, to wystarczy na nią 400 szylingów.

Przechodząc do sukien, pragnęła ubierać się tylko przyzwoicie, nie zaś wytwornie, angielka twierdzi, że potrzebuje 2 sukien popołudniowych kosztujących po 300 szylingów; czterech do szesć sukien wieczorowych, kosztujących razem 1200 szylingów; płaszczyka wieczorowego — 120 szylingów; na odpowiednie wreszcie do sukien kapelusze przeznaczają 300 szylingów, a na jumpy, ubrania i buciki sportowe 400 szylingów.

Małżonek zatem, pragnący mieć żonę przyzwoicie ubraną, powinien liczyć się z wydatkiem 4.120 szylingów, t. j. 206 funt. szterl. (około 9.000 złotych) rocznie.

A przecież nie wliczone są tu futra, perfumy fryzjer i biżuterja, małżonek zatem, którego żona wydaje na siebie nie więcej, jak 200 funt. szterl. powinien dziękować Niebu, że posiada żonę tak oszczędną, ten zaś, który uważa wydatek stu funtów szterlingów rocznie na nią za wygórowany, jest skąpcem obrzydliwym, z którym pożyte zgodne staje się wręcz niemożliwe.

### Wieczny student

**60 lat uczęszczał na uniwersytet i zdobył 13 doktoratów.**

Umarł w New Jorku 78 letni starzec, który przez sześćdziesiąt lat, począwszy od 18 roku życia był studentem uniwersytetu w Kolumbji.

Ten rzeczywiście „wieczny” student uczył się w uniwersytecie nie dlatego tak długo, że był leniwy, lecz dlatego, aby pobić rekord światowy w uzyskaniu największej ilości doktoratów.

Dr. Coolcape uzyskał to, czego pragnął; nie dawno był promowany doktorem 13 z rzędu nauk. A gdy przed niedawnym czasem dr. Coolcape święcił sześćdziesiątolecie swego pobytu na uniwersytecie, koledy przyznali mu tytuł doktora 14 nauk: doktoratu nieustannej pracy.

78 letni student był członkiem wielu poważnych klubów w New Jorku i posiadał wielki majątek. Wiele podróżyował, ale nigdy nie spóźnił się z przybyciem do rodzinnego miasta, gdy miało nastąpić otwarcie nowego roku szkolnego na uniwersytecie. Był zawsze pierwszym ze studentów...

## Walka ze szczurami w pociągu

**Niezwykły wypadek we Francji**

Niebywały w dziejach kolejnictwa wypadek zdarzył się we Francji. Bywało już bowiem, że na amerykańskich prerjach stado bawołów nie chciało pociągowi ustąpić z drogi. Bywało, że w Indiach słonie sobie coś upatrzyły do lokomotywy i osadziły sobie ją w miejscu, chociaż z wielkim dla siebie kosztem, ale żeby szczury stały się powodem zatrzymania pociągu w biegu, w szczerem polu tego jeszcze nie było.

Nie znaczy to, aby szczury wędrowały po torze tak gęstą falą, jak ongiś, kiedy wyszedłszy z okolic gdzies syberyjskich, urządziły najazd na Europę. Znajdowały się tym razem wewnątrz pociągu, ale ostatecznie dokonały historycznego dzieła.

Pociąg wspomniany zdążył z Paryża do Havru, kiedy w jednym z wagonów ualyszano pode-

Oprócz Italji zainteresowała się tym planem inżyniera di Brai'a również i Czechosłowacja, a to z tego powodu, że rząd czeski projektuje ostatnio budowę wielkiego kanału rzeczno-morskiego pomiędzy Dunajem a Odrą. Tak zatem przy realizacji planu inżyniera di Brai'a od najdalszych portów położonych nad Bałtykiem i nad morzem Północnym prowadziłaby droga rzeczna przez Łabę, Odrę i Dunaj aż do Triestu i nad Adriatyk. Oczywiście, że ta droga rzeczna wypadłaby znacznie taniej, niż uciążliwa droga kolejowa, transporty towarowe opłacałyby się zatem przez żeglę lepiej, niż w wagonach kolejowych.

Inżynier di Brai opracował swój plan dość szczegółowo. I tak koszty budowy kanału obliczył on na łączną sumę 1,5500 milionów lirów. Jeśli się weźmie pod uwagę, jakie zyski mógłby kanał ten dawać w życiu gospodarczym, suma ta nie wypadnie zbyt wysoko. To też istnieje pełna nadzieja, że inżynierowi di Brai uda się rychło stworzyć konsorcjum, które zajmie się realizacją jego pomysłu.

Drugi gigantyczny plan rozważany jest obecnie przez rządy: francuski i włoski. Chodzi tu o budowę olbrzymiego tunelu podgórskiego, który przecinać miałby Alpy i skróciłby w ten sposób odpowiednio komunikację pomiędzy Francją a Italją. Przedłożone zostały w tym kierunku dwa projekty. I tak, jeden zaleca budowę tunelu przez St. Bernard, przyczem tunel ten miałby długości 23 kilometrów. Grugi zaś projektuje przebiecie potężnego pasma Mont Blanc i stworzenie pod nim tunelu długości 12 kilometrów. Niewiadomo narazie, który projekt zyska aprobatę. Wobec tego jednak, że zarówno we Francji, jak i w Italji sprawę całą traktuje się dość serjo — i te pomysły uważać należy za niedalekie realizacji.

Trzecie wreszcie potężne dzieło techniczne przeprowadza obecnie już Danja. Oto kosztem 21 milionów koron duńskich zainicjowana została budowa olbrzymiego mostu, który przebiegać będzie nad wodami cieśniny morskiej „Mały Belt” i łączyć będzie wyspiarski teren Danji ze Szlezwią i Jutlandją. Most ten będzie miał długości 825 metrów i będzie pierwszym tego rodzaju mostem, zarzuconym nad wodami morskimi. Oczywiście, że na moście znajdują się oddzielne miejsca dla komunikacji kolejowej, oddzielne dla ruchu kołowego oraz wreszcie inne dla ruchu pieszo-go. Jak potężną będzie ta budowa świadczy najlepiej fakt, iż przy robotach zatrudnionych ma być stale 2000 robotników.

Tak zatem nowoczesna technika nie spoczywa ani na chwilę i porywa się na coraz śmielsze i coraz potężniejsze dzieła.

## Jak wygląda państwo króla zapalek?

**150 fabryk w 40 krajach należy do szweda Iwana Kreugera**

W ciągu ostatnich lat jakby z pod ziemi wyrosło nowe królestwo przemysłowe. Powstało ono nie w Stanach Zjednoczonych, nie w kraju maszyn, samolotów, armat czy nafty. Królestwo to znajduje się w małym kraju północy — w Szwecji. Królem zaś jest Iwan Kreuger, który bez hałasu zorganizował z małej zapalki wielki trust światowy.

W czterdziestu krajach rozporządza on 150 fabrykami, zatrudniającymi 50 tysięcy robotników. Kapitał zakładowy wynosi przeszło 300 milionów dolarów.

Nici tego olbrzymiego trustu zbiegają się w rękach jednego człowieka. Nikt prawie nie zna go osobiście: nie życzy on sobie tego, by fotografie jego ukazywały się w pismach; stale czuwa, by żaden szczegół z jego życia nie przedostał się do wiadomości publicznej i pragnie być zawsze w cieniu.

Dlaczego tak mało wiemy o królu zapalek? Nie potrzebuje on reklamy, bo zapalki rozchodzą

## Kiedy dziennik będzie bez omyłek

**10 niezbędnych warunków.**

Dziennik szwajcarski „Glaner Zeitung”, odpowiadając jednemu ze swych czytelników, wytykającemu temu pismu omyłki drukarskie, pisze:

Aby dziennik był bez błędów i omyłek, potrzeba: 1) aby autorzy artykułów i wiadomości nadsyłanych pisali, jak się należy; 2) aby przytem pisali wyraźnie; 3) aby składacz rozbiierając artykuł czy wiadomości już podanych wrzucał czcionki do kruków (przedziałek) odpowiednich; 4) aby chwycił przy składaniu czcionki właściwe; 5) aby ustawiał je właściwie (punkty 3, 4 i 5 tyczą się składania ręcznego, przy składaniu zaś maszynowym trzeba, żeby składacz uderzał we właściwe klawisze i żeby spadały właściwe czcionki); 6) aby korektor starannie czytał i poprawiał korektę; 7) aby rewizja, dokonywana po korekcie, uskuteczniła była dokładnie; 8) aby błędy, znalezione jeszcze podczas rewizji, były poprawione; 9) aby miano na to dość czasu; 10) aby udało się przewyżyć ciężych szczęśliwie jeszcze z tuzin nieprzewidzianych okoliczności.

A ponieważ w dzienniku o 8 stronicach znajduje się mniej więcej 300.000 głosek, potrzeba zatem za każdym razem uwzględnić po 300.000 razy warunki powyższe, jeżeli dziennik ma być wolny od błędów i omyłek.

Niech czytelnicy, znajdujący błędy w dziennikach czytanych, zastanowią się nad tem.

## Niezwykły sposób oszczędzania

**Zegar — skarbonka.**

Niezwykle oryginalny pomysł wprowadziła w życie miejska kasa oszczędności w Darmsztadzie. Wydała bowiem zegar — skarbonkę, która zmusza abonentów do regularnego oszczędzania. Zegar ten, skonstruowany jest w podobny mniej więcej sposób, jak automaty gazowe. Podobnie bowiem jak gaz nie zapali się przed wrzuceniem do automatu określonej monety, tak samo zegar nie będzie wskazywał godzin, o ile posiadacz jego nie zachęci go do tego przez wrzucenie od czasu do czasu kilku monet.

Zaletą tego pomysłu jest szczególnie to, że zegar nie kosztuje, dostarcza go bowiem miejska kasa oszczędności w której posiadaniu są również klucze od zegarów. Co pewien czas urzędnik kasy wybiera z zegara pieniądze i wpisuje sumę w książeczkę oszczędnościową.

Istotnie bardzo dobry sposób oszczędzania, czy nie wartoby wprowadzić go i u nas pod hasłem: „czas to pieniądz”.

**Dziś** ostatni numer w tym mieście!  
Kto dotychczas nie odwoił przedpłaty na „Dziennik Pomorski” na miesiąc marzec, niech to bezwzględnie uskuteczni!!

się i bez niej. — A kto wie, czy to królestwo Kreugera byłoby powstało gdyby dużo o nim mówiono przed czasem.

Sposób bowiem, w jaki trust podbijał przemysł zapalczany w poszczególnych krajach, jest jedyny w swoim rodzaju; tu dał on rządowi pożyczkę za zapewnienie sobie monopolu dostawy i sprzedaży; tam wyzyskał dewaluację pieniądza, by niespostrzeżenie wykupić największe fabryki i potęgą swych kapitałów opanować cały ten przemysł.

W całej Europie, Ameryce, Japonji, Chinach i Indiach trust szwedzki stoi mocno, a przeszło trzy czwarte wytwórczości zapalczanej świata znajduje się uod kontrola Kreugera.

Kreuger — to młody jeszcze człowiek, nie skończył bowiem lat 50. Należy bezwarunkowo do najbardziej zapracowanych. Kawaler. Ciągłe jest w drodze; ciągle odbywa przegląd swych fabryk w których chodzi nieraz o setki milionów. A choć poszukując kapitałów, musiał zahaczyć o wielkich potentatów, jak Rockefeller, i nigdy nie wypuścił władzy z rąk i wszystkim osobiście kieruje.

Lecz Kreuger interesuje się nietylko samym przemysłem. — Olbrzymie lasy w Szwecji, Finlandji, Rosji i Polsce dostarczają mu surowca; posiada własne tartaki, fabryki celulozy i papieru. Prócz tego posiada wielkie wpływy w bankach i kopalniach rudy i potasu.

O pierwszeństwo w wynalezieniu zapalek ubiegają się: — wiedeńczyk Römer, anglik Walker, Niemiec Bötter i francuz Derone. Oczywiście od tych pierwszych zapalek z przed lat stu do stanu dzisiejszego jest skok olbrzymi.

Datą przełomową dla Kreugera był rok 1923, kiedy udało mu się połączyć 2 największe przedsiębiorstwa szwedzkie. Od tej chwili rozpoczął on zwycięski pochód w przemysle zapalczanym świata. Dziś Kreuger jest jedną z najbogatszych postaci w Europie, a giełdowi magnaci nowojorscy zapowiadają że jest to człowiek o wielkiej przyszłości.



## WIADOMOŚCI Z POMORZA

### Nowy naczelnik gminy.

**Wielki Mędrzemierz**, pow. tucholski. Ostatnio przejął od dotychczasowego sołtysa, agendy sołectwie gminy Wielki Mędrzemierz p. Leon Kłosowski.

### Pokaz haftów i robót ręcznych.

**Klonowo**, pow. tucholski. Na zakończenie kursu haftów szycia i kroju, w którym wzięło udział 30 pań, urządzono w niedzielę na sali p. Friesego, pokaz haftów i robót wykonanych w czasie kursu. Pokaz zwiędziło dość dużo osób.

### Na zakończenie kursu haftów i szycia.

**Klonowo**, pow. tucholski. Staraniem miejscowego Kółka Rolniczego odbył się tutaj kilku tygodniowy kurs haftów, szycia i kroju, pod przewodnictwem instruktorki z Pom. Tow. Rolniczego p. Płotkówny, dla miejscowej młodzieży żeńskiej. W kursie wzięło udział 36 pań. Na zakończenie tegoż, jakoteż zarazem w celu zakończenia karnawału urządzono w poniedziałek przed środą popielcową na sali p. Friesego wieczornicę. Na całość składało się: przedstawienie amatorskie i zabawa. Uczestniczki kursu odegrały arcywesołą sztukę sceniczną pt. „Bolszewik w spódnicy”. Zespół amatek świetnie zgrany tworzyły: pp. Helena Wieczorówna, Halina Nitkówna, Wanda Frycówna, Filomena Wieczorówna, Marta Nowakówna, Stanisława Sochówna, Marta Sochówna, Agata Gacówna i Franciszka Kuchtówna. Zaś p. Magdalent Fryzówna wygłosiła śliczny monolog p. t. „Pomyliłam się”. Liczne korowody urozmaicały zabawę, podczas której bawiono się ochocho w dobranym gronie towarzyskim.

### Znowu pojawił się agitator - sekciarz.

**Cekcyn**, pow. tucholski. Codopiero donosiliśmy w „Dzienniku Pomorskim” o pojawieniu się w Małej Komorzynie sekciarza, który sprzedawał książki o bezbożnej treści. W ostatnim tygodniu pojawił się w naszej wsi jak i sąsiednich Nowych Suminach, najprawdopodobniej że ten sam osobnik chodząc od domu do domu sprzedając broszury i książki o antykatolickiej treści, jakoteż wygłaszał on hasła wywrotowe. Osobnik ów chodząc tak po wsiach sieje zamęt swymi słowami i książkami wśród ludności wiejskiej stojącej przy kościele katolickim. Swemi mowami udało mu się nawet uzyskać wśród ludu zwolenników. Na pytania stawiane mu ze strony ludności, co on za jeden, daje on wymijające odpowiedzi, gdy natomiast w którymś domu żądano od niego energicznie wylegitymowania się, umyka on czempredziej z domu. Jak twierdzą, pochodzi ów osobnik z Kongsówki.

### Bezrobocie się zmniejsza.

**Śliwice**, pow. tucholski. W ostatnich dniach uruchomiła firma Austen swój tartak, przyjmując do pracy 24 ludzi. Zatem bezrobocie w naszej okolicy się zmniejszyło.

### Ślad kozich stóp zdradził ich.

**Osie**, pow. tucholski. Onegdaj w nocy włamali się złodzieje do chlewu zagrodnika Tiercja i skradli dwie kozy. Korzystając z okazji odwiedził on również chlew sąsiada, skąd zabrali jedną kozę oraz kilka kur. Aczkolwiek udało im się kozy skraść to jednak nie udało im się zdobyć tak ukryć by jej nie znaleźli. Los chciał że właśnie krótko przed tym czynem spadł śnieg, po którym kozy prowadzono, zatem pozostał ślad. Policja niebawem o wypadku powiadomiona wpadła na ślad kozich stóp i doszła aż do miejsca gdzie się znajdowały kozy, oraz sprawcy kradzieży. Sprawców przytrzymała.

### Nowy okręg Stow. Młodzieży Polskiej.

**Świecie**, nad Wisłą. Ostatnio został utworzony nowy Okręg Stowarzyszeń Młodzieży Katolicko - Polskiej na powiat Świecie. Patronem okręgowym został wybrany ks. dziekan Paweł Konitzer ze Świecia. Zarząd okręgowy tworzą: pp. ks. Jan Lehmann — prezes, mecenas Opierski — zastępca, nauczyciel Sergiusz Nowik — sekretarz, dyrektor Braun — skarbnik, inżynier Ludwiczak — naczelnik.

Nowo utworzone biuro okręgowe mieści się w Świeciu przy Dużym Rynku nr. 8. Odtąd wszelkie sprawy dotyczące życia poszczególnych Stowarzyszeń Młodzieży w powiecie, kierować należy do nowo utworzonego biura okręgowego.

### Ważne dla bezrobotnych pobierających zasiłek.

**Świecie nad Wisłą**. Instytucja Zastępca Funduszu Bezrobocia przy Wydziale Powiatowym w Świeciu ogłasza iż teraz odbywać się będzie wypłata zasiłków bezrobocia w następującym porządku. W każdą sobotę zgłaszają się bezrobotni których nazwiska rozpoczynają się literą A. do J., w każdy poniedziałek od litery K. do P., w każdy wtorek od litery R. do Z.

W celu nie długiego wyczekiwania na odbiór zasiłku, winni się bezrobotni w ich własnym interesie przede wszystkim, do powyższej zmiany zastosować, bowiem o ile zgłoszą się poza wyznaczone dniami i nie mogą liczyć na odbiór zasiłku.

### Wśród rolników w Górnej Grupie.

**Górna Grupa**, pow. świecki. W lokalu p. Śliwy odbyło się onegdaj doroczne walne zebranie

mięjs. Kółka Rolniczego. W toku obrad zdał zarząd sprawozdanie z całorocznej pracy Kółka. Zebranie odbyło się: 11 zwyczajnych i 3 nadzwyczajne. Kółko liczy 50 członków, co stanowi 95 proc. miejscowych rolników - polaków. Na dożynki do Spawy wysłało Kółko 6 delegatów. W ciągu roku sprowadzono: 2000 ctr. węgla, 200 ctr. salety chilijskiej, 100 ctr. azotniaku, 45 drzewek owocowych oraz 800 sztuk morwy. Staraniem zarządu założono: Kasę Stefczyka oraz Sekcję Maszyn. Do nowego Zarządu wybrano: pp. Teofila Matuszewskiego — jako prezesa, St. Burdyński — zastępca, W. Skubała sekretarz, M. Antkowiak — skarbnik.

### Złote gody małżeńskie.

**Świecie nad Wisłą**. Małżonkowie Flohr obchodzili w ubiegłym tygodniu swoje złote gody małżeńskie. Pan F. wielce znany mistrz bednarski jest jednym z najstarszych obywateli naszego grodu. Jubilatowi „Szczęść Boże”.

### Srebrne gody małżeńskie.

**Świecie nad Wisłą**. W ostatnich dniach obchodzili małżonkowie Karolstwo Schleiperowie — miejscowy kupiec, swe srebrne gody małżeńskie. W równym czasie obchodził p. Franciszek Świtlik z swą żoną srebrne gody małżeńskie. Jubilatowi „Szczęść Boże”.

### Nowe polskie przedsiębiorstwo.

**Laskowice**, pow. świecki. W ostatnich dniach założył w naszej wsi urzędniczej p. W. Poćwiardowski piekarnię i cukiernię. Nowemu przedsiębiorstwu „Szczęść Boże”.

### Chciał okraść kasę stacyjną.

**Kościerzyna**. Znany tutaj z dawniejszych sprawek złodziejskich niejaki Jaskulski zamierzał wraz z pewnym kolegą złodziejskim ograbić kasę stacyjną w Dziemianach. Już rozpoczęli robotę, gdy naraz licho naprowadziło do owej izby niepożądanych gapiów — i niezadługo obaj byli w drodze do kozy. J. ma na sumieniu obrabowanie tutejszego kościoła parafjalnego, za co odsiedzieć miał dziesięć lat, z których mu ostatnie trzy podarowano w nagrodę za dobre prowadzenie się.

### Dziwny pożar.

**Kościerzyna**. W Obozynie nad jeziorem spłonęła onegdaj szopa drzewniana Michała Cichockiego z Jastrzębia. W szopie znajdowały się sieci rybackie. Szopa wraz z sieciami zaasekurowana była na 8000 zł. Powstanie pożaru nastąpiło przy dziwnych okolicznościach. Policja prowadzi śledztwo.

### Skoczył do Wisły.

**Toruń**. W sobotę 23 bm. około godziny 12.30 przechodnie na moście żelaznym na Wiśle spostrzegli nagle, że jakiś mężczyzna przesadza barjerę z najwidoczniejszym zamiarem skoczenia w dół. Zanim zdołano temu zamiarowi przeszkodzić mężczyzna wskoczył do Wisły, pragnąc zapewne rzucić się do wody na nieznacznym przy filarze niezamarnym kawałku, nie trafił jednak do wody, lecz spadł na lód. Pośpieszono mu natychmiast z pomocą i przewieziono do lecznicy miejskiej. Okazało się, iż jest to 28 letni Mieczysław Henryk Rozpłochowski, handlarz owoców i nabiału z Poznania. Przy upadku doznał on połamania żeber, złamania obu nóg i wstrząsu mózgu. Obecnie walczy ze śmiercią w lecznicy. Przyczynę rozpaczliwego kroku dotychczas nie udało się ustalić.

## Przeestroga przed heretyckimi piśmidłami

Heretyckie pisma i książki należy spalić a czytać ich nie wolno ani przechowywać

Sekciarze bez przestanku kręca się po Pomorzu i rozrzucają swoje heretyckie piśmidła wszędzie gdzie nadarzy się sposobność.

W tej sprawie pisze ksiądz L.:

Podczas kołody dowiedziałem się, że obchodzą nasze wioski kolporterzy heretyckich wydawnictw jakiejs pokatnej bydgoskiej drukarni — głównie tak zwanych „Badaczy pisma św”.

Jest to sekta amerykańska, popierana, podobnie jak inne, przez masonerję. Dobierają dla swych fałszywych pism i książek bardzo pobożnie — i po katolicku brzmiące tytuły aby nieświadomych otumaniać.

Zewnętrzna forma i układ pisma wygląda po bożnie i po katolicku, lecz w tem podstępnie ukryty jest jad herezji.

Wyśtańcy wciskali ludziom takie heretyckie książki po bardzo wysokiej cenie — a tym, którzy pieniędzy nie mieli, dawali na ratowe spłaty. Jakże to nieopatrzni bywają nieraz katolicy!

Przecież nieraz łómamy, że katolickie pismo lub książka muszą mieć tak zwane pozwolenie biskupie na drukowanie; gdzie tego nie ma, książkę odrzucić trzeba.

A pocóż to kupujecie od takich łazików, którzy nie mają pozwolenia na sprzedaż — wyraźnie wymienionych książek lub pism od władzy biskupiej i proboszcza?

## Z DALSZEJ POLSKI.

### Samobójstwa w Warszawie.

**Warszawa**. Wczoraj rano zanotowano w Warszawie dwa samobójstwa. Służąca Stanisława Janita lat 19 w mieszkaniu swych chlebodawców (Szopena 19) popełniła samobójstwo przez pozostawienie na noc otwartych kurków gazowych. Nad ranem znaleziono ją bez życia. Powód samobójstwa nieustalony. — Z II piętra domu przy ulicy Marienstadt 15 wyskoczyła na asfalt podwórza żona piekarza 21 letnia Ryfka Sakman, która poniosła śmierć na miejscu. Przyczyną samobójstwa, rozstrój nerwowy.

### Spaliło się dwóch ludzi.

**Rowne**. Skutkiem wadliwej konstrukcji kolumny, wybuchł pożar w domu Petruka Tereszki, w czasie, gdy domownicy pogrążeni byli w głębokim śnie. W płomieniach znalazł śmierć właściciel domu, oraz jego 17 letnia córka, Anna. Starszą córkę, Aleksandrę zdołano uratować. Pożar zniszczył całe domostwo, poczem przetrzucił się na sąsiedni dom Janiuszka Dorofjeja i również zniszczył wszystkie zabudowania. Akcję ratowniczą utrudniał silny wiatr i mroz.

### Potworna zemsta.

**Płaszów**. Powojenne zdżiczenie u niektórych osobników najlepiej ilustruje następujący fakt: Wczoraj rano w Płaszowie pod Krakowem przyszło do bitki między niejakim Rudolfem Romanem, wyrobnikiem, lat 28 liczącym, a jakimś drugim, którego Roman w bóje pobił.

Z placu boju Roman udał się do jednego z szynków płaszowskich, skąd podniecony alkoholem, po pewnym czasie wrócił do domu i położył się spać. W międzyczasie kiedy Roman był pogrążony w śnie, przyszedł do jego mieszkania ów osobnik i żelazną sztabą (podpórka od wozu) począł bić Romana po głowie, tak długo, póki czas ka nie pękła i mózg nie rozprysnął się.

O godzinie 2-giej w nocy zaalarmowano o tym fakcie Pogotowie ratunkowe, które kiedy przybyło na miejsce, zastało już tylko martwe zwłoki Romana. Zwyrdniałego osobnika, jak słyhać, policja wytropiła i aresztowała.

### Bestjański gwałt zwyrodnialców.

**Trembowla**. Dwaj nieznani sprawcy napadli onegdaj w południe na drodze prowadzącej z Iwanówki do stacji kolejowej w Dereniówce, na Katarzynę Urbańską, liczącą 29 lat, żonę gospodarza z Łozówki ad Plebanówka. Jeden z napastników dopuścił się na niej gwałtu, poczem wraz z towarzyszem odjechał saniami w kierunku stacji w Dereniówce. — Za sprawcami, których rysopis jest policji znany, podjęte zostały poszukiwania.

### Przecięta kobieta.

**Lwów**. W niedzielę rano znaleziono na torze kolejowym obok stacji Lwów — Perseńkówka przeciętą na dwoje zwłoki nieznannej kobiety. Na miejsce udała się komisja sądowo - policyjna celem stwierdzenia nazwiska denatki ubranej po miejsku i przyczyny wypadku.

### Kaprys niemądrego dowódcy przyprawił 35 policjantów o kalectwo.

W bawarskiej policji panują nadal metody z czasów cesarskich. W Furth oficer inspekcyjny podczas wielkiego mrozu trzymał tak długo w postawie na baczność oddział policji, że 33 policjantów oraz 2 poruczników odmroziło sobie uszy, ręce oraz nogi. Kilku z nich odesłano do szpitala, gdzie im dokonano amputacji palców. Należy dodać, że oficer był w ciepłym futrze i przyjechał na plac ćwiczeń autem.

Jeżeli chcecie sobie nabyć dobre i pouczające dzieła, zapytujcie się i poradzcie się księży, którzy chętnie wam wskażą odpowiednie lub sami wam zamówią.

Heretyckie pisma i książki należy spalić a czytać ich nie wolno, ani przechowywać.

Również zauważamy, że jeżdżą lub chodzą po wsiach ich wysłańcy z obrazami, które też oddają na raty. Obrazy te są wprost liche, marne farbykaty — może wykonane w jakiejs żydowskiej drukarni. A ceny są wedle mego zdania ogromnie wysokie, daleko za drogę.

Pocóż to kupujecie taką tandetę drogą? Czy nie ma w każdym mieście porządnego sklepu katolickiego, w którym znajdziecie wybór pięknych i godnych obrazów?

A pocóż to obwieszacie wszystkie ściany niegodnymi bohomazami, zamiast mieć dwa lub trzy prawdziwie piękne obrazy, pobudzające do pobożności.

Przez z tandetą żydowską i szkaradnymi pstro kaciznami, nieraz obrażającami katolickie uczucia czci dla Pana Jezusa i Świętych.

Kierujmy się tu zasadą: Mało, ale dobre i piękne! Dewocjonalja, to jest obrazy, figury, krzyże i t. p. — tylko z katolickich zakładów kupować należy.

Ks. L.



## Konduktorzy kolejowi w Chojnicach przeciw socjalistom

Szczegóły z walnego zebrania. — Kto wszedł do nowego zarządu? — Rezolucja przeciw Głównemu Zarządowi w Warszawie. — Nasze uwagi

Zeszłego tygodnia odbyło się w lokalu p. Locha doroczne walne zebranie Zawodowego Związku Drużyn Konduktorskich. Przewodnictwo prowadził prezes p. Miszewski, brał również w obradach udział prezes okręgowy p. Goetza. Sprawozdanie z działalności Zarządu składali kolejno: prezes Miszewski, sekretarz Dończyk i skarbnik Romanowski. Poczem członek komisji rewizyjnej p. Żurawski potwierdził zgodne prowadzenie ksiąg kasowych.

Z kolei wywiązała się ożywiona i miejscami dość ostra dyskusja. Głos zabierali pp. Gliniecki, Somionka, Zdrinka Megger i inni. W rezultacie namietniętych debat prezes Goetza, wskazując na sumienną pracę zarządu, wniósł o udzielenie temuż absolutorjum. Wniosek został przez ogół przyjęty.

Po 10 minutowej przerwie nastąpił tajny wybór nowego Zarządu. Wynik jego był następujący. Miszewski Henryk - prezes, Zdrinka Ewaryst - zastępca, Dończyk Bronisław - sekretarz, Warsiński A. zastępca, Romanowski Flojrah - skarbnik i członkowie komisji rewizyjnej: Żurawski, Chabowski i Hloc.

Prezes Miszewski imieniem wybranego Zarządu podziękował członkom za zaufanie i następnie udzielił głosu prezesowi okręgowemu. Tenże w obszernym i wyczerpującym referacie zapoznał słuchaczy ze stanem prac związkowych i spraw zawodowych. Specjalnie szczegółowo omówił sprawę przystąpienia Zarządu Głównego Z. Z. D. K. w Warszawie do centrali związków PPS. Frakcja Rewolucyjna. Wywody referenta dotyczące tej kwestji wywołały wielkie wrażenie i zebrani uchwalili rezolucję protestującą.

Na tem obrady się skończyły i prezes solwował zebranie wyrażając nadzieję, że w nowym roku koło chojnickie Z. Z. D. K. niewątpliwie jeszcze więcej postąpi na drodze rozwoju.

Rezolucja jaką na powyższym zebraniu uchwalono, brzmi następująco:

Na walnym zebraniu Zawodowego Związku Drużyn Konduktorskich koło Chojnice, odbytem w dniu 19 lutego br. doszło do oficjalnej wiadomości o przyłączeniu Z. Z. D. K. do Centrali Zaw. Związków Klasowych PPS. Frakcja Rewolucyjnej.

Nierozsądny ten krok, poczyniony samowolnie przez prezesa Zarządu Głównego p. Wojciechowskiego, nie godzi się z honorem naszym i hańbi uczucie mas konduktorskich stojących na zasadach narodowo - katolickich.

Wobec powyższego, my zebrani konduktorzy energicznie protestujemy przeciwko temu przyłączeniu i domagamy się cofnięcia zapadłej decyzji, gdyż nigdy na to nie zezwolimy, aby nas potajemnie zaprzędanym czerwonym towarzyszem i gwałtem wydzierano nam to, cośmy w spadku odebrali od naszych dziadków i pradziadków.

My konduktorzy, od urodzenia chrześcijanie, nie pozwolimy, aby nasz ciężko zapracowany grosz płynął do Międzynarodówki na walkę z kościołem Rzymsko - Katolickim. Z. Z. D. K. od samego zapoczątkowania był i musi nadal pozostać związkiem bezpartyjnym, o zasadach narodowo katolickich.

Wytrwamy wiernie przy naszym sztandarze i niedopuszczymy, aby nasz symbol w jaki bądź sposób słałmiono i żeby wyszyta na sztandarze Matkę Boską Częstochowską zrywano lub zakrywano godłem Czerwonej Międzynarodówki.

Domagamy się i żądamy w myśl powyższego aby Zarząd Okr. stanął w obronie swego okręgu przed zaprzędanym socjalistom. W razie odmowy i nieprzychylnego traktowania naszych życzeń przez Zarząd Główny w Warszawie domagamy się wstrzymania wszelkich wkładek pieniężnych na rzecz Zarządu Głównego.

P. Wojciechowskiemu, Prezesowi Zarządu Głównego Z. Z. D. K. wyrażamy za jego nierozsądne postąpienie votum niezauwania i domagamy się jego ustąpienia.

Stanowisko, jakie konduktorzy chojnicy zajęli w sprawie przyłączenia ich związku do Związku Klasowych PPS. Frakcja Rewolucyjna, ze swej strony musimy pochwalić. Dotąd Związek Drużyn Konduktorskich był związkiem wyłącznie zawodowym. Nie popierał żadnej partji. Członkowie jego mieli możność deklarowania się w tym lub owym kierunku politycznym, zależnie od osobistego przekonania. Z chwilą przejścia na łono wyżej wspomnianych związków klasowych, związek konduktorów dostanie się pod wpływ partji PPS. Frakcja Rewolucyjna i zaczyna się w związku fermenty i tarcia, osłabiające spójność związku w walce o poprawę bytu.

Pozatem względy natury narodowej i religijnej przemawiają przeciwko takiemu przyłączeniu się. Byłoby wzmocnieniem obozu lewicowego, nieustępliwego wroga zasad na rodowych, a jeszcze więcej Kościoła Katolickiego. Sądzymy też że za przykładem koła chojnickiego pójdą wszystkie inne koła przynajmniej na Pomorzu, w Poznańskim i na Śląsku.

## KRONIKA MIEJSCOWA.

Chojnice, dnia 27. lutego 1929 r.

### Osobiste ze sądu.

Asesor sądowy z Torunia p. Stefan Janowski mianowany został podprokuratorem przy sądzie okręgowym w Chojnicach.

### Baczność członkowie Teatru Ludowego.

Dziś w środę dnia 27 bm. nróba „Tajemnicy Mszy św.” odbędzie się nie w umówionym lokalu, lecz w szkole Powszechnej o godzinie 20.30. O punktualne przybycie uprasza Reżyser.

### Do Towarzystw względnie Sekcji Kolarskich.

Niniejszem upraszamy wszystkie Towarzystwa Kolarskie względnie Sekcje do podania swych dokładnych adresów do Sekretariatu Sekcji Motocyklowo - Kolarskiej Towarzystwa Sportowego „Olympia” - Grudziądz, Plac 23 stycznia nr. 10. celem nawiązania kontaktu w dziedzinie sportu kolarskiego.

Sekcja Motocyklowo - Kolarska.  
Tow. Sport. „Olympia”  
Grudziądz.

### Zniżki kolejowe dla osób i towarów w związku z Powszechną Wystawą Krajową w Poznaniu.

W najbliższych dniach ukaże się w Dzienniku Taryf i Zarządzeń Kolejowych Ministerstwa Komunikacji szczegółowa taryfa osobowa, traktująca o ulgach taryfowych, w związku z Powszechną Wystawą Krajową przy przejazdach pojedynczych, grupami, przy przejazdach grupami młodzieży szkolnej, oraz przy przejazdach wystawców PWK. i ich pracowników. Najważniejsze postanowienia zarządzenia tego głoszą w streszczeniu następujące:

Przy przejazdach pojedynczych, podróźni jadący do Poznania i powracający z Poznania do stacji pierwotnego wyjazdu, korzystają z 33 proc. niżki normalnej ceny biletu w wagonach klasy I, II i III, pociągów osobowych, mieszanych lub pospiesznych. Czas ważności biletów powrotnych wynosi 15 dni. Podróżni, jadący z zagranicy do Poznania, korzystają tak samo z 33 proc. niżki kolejowej od punktu granicznego do Poznania i z powrotem do tego lub innego punktu granicznego.

Przy przejazdach grupami przysługuje 50 proc. niżki grupie podróźnych złożonej conajmniej z 25 osób, jadących w wagonach I, II i III klasy pociągów osobowych, mieszanych lub pospiesznych. Wrazie zgłoszenia się grupy podróźnych w liczbie mniejszej niż 25 osób, pobiera się opłatę obliczoną za 25 osób.

Przy przejazdach grupami młodzieży szkolnej Ministerstwo Komunikacji przyznało 66 proc. niżki normalnej taryfy biletowej w wagonach II i III kl. pociągów osobowych, mieszanych lub pospiesznych, przy wycieczkach złożonych conajmniej z 10 osób wraz z towarzyszącym personelem nadzorczym. Przy wycieczkach wychowanków szkół powszechnych lub średnich, tudzież zakładów dobroczynnych, burs, ochronek itp. za każdego dziesięciu placacych jednego niezamoczonego przewozi się bezpłatnie Tak samo na każdym dziesięciu wychowanków można przewieźć najwyżej jedną osobę w charakterze nadzorczym za opłatą 1/4 taryfy normalnej odpowiedniej klasy i kategorii pociągu. Uczniowie itp. w wieku poniżej lat dziesięciu placacy 1/2 ceny biletu według taryfy normalnej.

Wystawcom PWK. i ich pracownikom przy przejazdach od stacji zamieszkania, względnie siedziby firmy do Poznania i z powrotem, w wagonach klasy I, II i III pociągów osobowych mieszanych lub pospiesznych przysługują za okazaniem legitymacji, wydanej przez Dyрекcję PWK. 50 proc. niżki normalnej ceny biletu.

### Po zebraniu Związku Robot. i Rzem. Z. Z. P.

W lokalu p. Locha odbyło się walne zebr. Koła Zw. Rob. i Rzem. Zjedn. Zaw. Polsk. przy b. licznym udziale członków. Zebranie zagał prezes Związku p. Artjuch poczem głos zabrał obecny na zebraniu Burmistrz miasta p. dr. Sobierajczyk. P. Dr. Sobierajczyk wygłosił wykład o cechach w czasach dawniejszych, podkreślając jaką doniosłą rolę odgrywały one w życiu społeczeństwa i Narodu. W bardzo zrozumiałych wyrażeniach poruszył p. Burmistrz działalność poszczególnych członków cechów dawniejszych, którzy tak pod względem fachowym w rzemiośle jak i pod względem gospodarczym niepoślednią rolę odegrali w rozwoju miast.

Prelegenta obdarzyli zebrani rzęsiście oklaskami dziękując za wielce pouczający wykład.

Następnie odczytał przewodniczący kilka artykułów „Dziennika Pomorskiego” o prześladowaniach kapłanów i Wiary św. i nawoływał do wytrwania przy Kościele Katolickim.

W dalszych obradach poruszono sprawę wysłania delegata na Powszechną Wystawę Krajową oraz kwestję zebrań funduszu na ten cel. Na wniosek jednego z członków zebrani uchwalili dobrowolnie opodatkować się po 50 gr. w celu umożliwienia wyjazdu delegatowi.

Poruszano pozatem szereg innych spraw organizacyjnych a po uchwaleniu ich, przewodniczący solwował zebranie.

Podkreślił tu wypada, że Związek Rob. i Rzem. Z. Z. P. pracując intensywnie, robi częste zebrania oświatowe i informacyjne, ksztalcąc swych członków.

### Wagony specjalne poza P. W. K.

Ministerstwo Komunikacji zdając sobie sprawę ze wzmocnienia ruchu osobowego, jakiego należy oczekiwać w roku bieżącym podczas trwania Powszechnej Wystawy Krajowej zwróciło się do szeregu Europejskich Zarządów Kolejowych z prośbą o wypożyczenie na nadchodzący sezon letni pewnej ilości wagonów osobowych. Wobec tego, że wszystkie Zarządy odmówiły pomocy w tym względzie, tłumacząc się wzmocnionym ruchem własnym, Ministerstwo Komunikacji będzie musiało cały swój wysiłek zwrócić w tym kierunku, aby rozporządzałym szczerpłym taborem własnym zorganizować dowóz podróźnych na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu i powrót z Wystawy.

Ztego względu Ministerstwo Komunikacji uprzedza organizatorów wycieczek, że w nadchodzącym sezonie letnim Zarząd Kolejowy będzie mógł udzielać oddzielnych wagonów dla wycieczek nie mających związku z Wystawą Powszechną tylko wyjątkowo, i to w miarę rozporządzałych w danym czasie wagonów.

### Kino.

W środę 27 lutego br. Na ogólne życzenia powtórnie wyświetlany przed 2 latami z ogromnym powodzeniem przez 5 dni. Dawnio oczekiwane arcydzieło produkcji krajowej pod tytułem: **TREDOWATA (Pieśń Miłości)** w 12 akt. według słynnej, powszechnie znanej powieści: **Heleny Mniszek**. W rolach głównych ulubienicy scen polskich nasza uroczą rodaczką **Jadwigą Smosarską**, świetny **Józef Węgrzyn i Mierzejewski**.

**Tredowata** ogólnie uznano za najlepszy z dotychczas filmów produkcji polskiej.

**Tredowata** wyświetlano przez 2 miesiące z nadzwyczajnym powodzeniem w Warszawie jednocześnie w 2 największych kinach.

### Z listów od redakcji.

#### Otrzymujemy następujące pismo:

Do Dziennika Pomorskiego  
w Chojnicach.

Odnosnie do artykułu umieszczonego w Dzienniku Pomorskim z dnia 5 lutego 1929 roku Nr. 29 pod tyt.: „Smutny obław głupoty i nienawiści” upraszam po myśli art. 32, 30 ustawy prasowej z dnia 10. maja 1927 roku o umieszczenie następującego sprostowania.

Nieprawdą jest, abym miał się wyrazić „ja za niemca byłem podprokuratorem a teraz to mnie chleba pozbawili Polska naprzeciw Niemcom jest g...” i że chwyciwszy sierżanta Mrówkę za naramienniki i trząsam tymże. Nie prawdą jest, abym z urzędu został wyrzucony. Nie jestem ani też karany, ani też wyrzutkiem społeczeństwa.

Natomiast prawdą jest, iż sierżant Mrówka napastował mnie, krzyżąc przytem, by mieć powód do bójki, „Polska g...”. Następnie z nadchodzącym drugim sierżantem uderzył na mnie i pobolił mnie dokliwie. Publiczność która widziała iż nie ponoszę żadnej winy oburzała się na postępowanie owych dwóch sierżantów i chciała mi przyjść z pomocą, obaj sierżanci odgrzali się jednak, że każdego trupem położą. Prawdą jest, że zostałem zredukowany z urzędu w myśl art. 116 ust. o państwowej służbie cywilnej.

Nadmienić mi wypada, że sprawę oddałem tak władzy cywilnej i wojskowej do załatwienia i jestem przekonany iż sprawiedliwość stanie się zadość, tak, że w zupełności zostanie zrehabilitowany.

(—) Bernard Burczyk.

## Chrystus--Bóg cierpiący

Za wsią na wzgórzu pośród bieli śnieżnej,  
Kędy wiatr hula mroźny i jęczący,  
Ludzkość przyzywa w tęsknocie bezbrzeżnej,  
Ukrzyżowany Chrystus — Bóg cierpiący. —

Choć cierpi wielce, przez świat zapomniany,  
Taki samotny — zawsze opuszczony,  
Wzrok konający przecież na wsze strony. —  
Śle i krwawiące ukazuje rany. —

Przebite ręce wyciąga nad światem,  
I błogosławi ludzkiemu plemieniu,  
Przyrodzie całej — wszelkiemu stworzeniu,  
I lituje się — jak ongiś nad katem. —

Spieszmy ku Niemu i w pokorze ducha,  
Wyznajmy szczerze wszystkie nasze winy...  
Chrystus przyjmie, nas żałujące syny,  
Odpuści winy i prośby wysłucha. —

Spieszmy na wzgórze o szarej godzinie,  
Gdy już świat cały się do snu spობi,  
Konającemu nieśmy Chrystusowi  
Oslodę serca — w ostatniej godzinie. —

Bo opuszczony Chrystus — Bóg cierpiący  
Na drzewie Krzyża odpuszcza nam winy,  
I błogosławi ziemi grzeszne syny,  
Najniewinniejszy sam i konający. —

Za wsią na wzgórzu pośród bieli śnieżnej,  
Kędy wiatr hula mroźny i jęczący,  
Ludzkość przyzywa Chrystus konający,  
Za nas na Krzyżu z miłości bezbrzeżnej

M. Wiktor.

## KRONIKA CZERSKA.

### Przysposobienie wojskowe Kobiet do obrony Kraju.

Czersk. Staraniem Komendy P. W. w Chojnicach założony został w Czersku w niedzielę dnia 24 bm. Oddział Żeński Przysposobienia Wojsk. Kobiet. Na zaproszenie Powiatowego Komendanta z Chojnic przybyło około 100 pań do lokalu p. Brzezińskiego, między innymi Panie: Burmistrzowa Trybulowa, Czarnowska była komendantka harcerzy w Czersku. Salka była przepelniona.

Zebrane panie przywitał pan kapitan Różański, przemówił w treściwych słowach i wskazał na doniosły cel tej organizacji. Zapowiedziany referat „O zadaniu i pracy Przysposobienia Wojskowego Kobiet” wygłosił por. Rogowski.

W wolnych wnioskach postanowiono wybrać zarząd. Jednogłośnie wybrano: 1) pani burmistrzowa Trybulowa (jako przewodnicząca, 2) znana działaczka na niwie sportowej pani Czarnowska komendantką, 3) pani Przepierzyńska zast. kom. 4) pani Błochówna ref. oświatowa, 5) pani Brzeskówna sekretarka, 6) pani Chitówna skarbniczka.

Nowo założonej organizacji życzymy pomyślnego rozwoju i pracy dla dobra naszej Ojczyzny. Jak się dowiadujemy władza centralna P. W. Kobiet do obrony kraju grupuje się w Warszawie. Na czele stoi Pani Premierowa Bartłowa.

P. W. zjednywa sobie coraz to większe zastępy Obywaterek i Obywateli na Pomorzu.

## KRONIKA TUCHOLSKA

Tuchola, dnia 27. lutego 1929 r.

### Ze zjazdu delegatów Tow. Powst. i Wojaków powiatu tucholskiego.

W niedzielę dnia 17 lutego o godz. 12 w południe odbył się w lokalu „Browaru” zjazd delegatów Towarzystw Powstańców i Wojaków powiatu tucholskiego. Ze względu na nadzwyczaj wielką nie pogodę nie wszystkie placówki obwodu przysłały delegatów. Obrady zagał prezes obwodowy p. Urbański, witając przybyłych delegatów wiceprezesa okręgu starogardzkiego p. Krefta z Gdańska, członka zarządu okręgowego p. Pacera z Tucholi, i powiatowego komendanta Przywojsk. p. por. Kamińskiego. W toku obrad nastąpiło sprawozdanie członków zarządu: prezesa, sekretarza, skarbnika itd. Przytem należy wzmiankować że obwód liczy 19 placówek, w ciągu roku ubył 2, a przybyło 1, jest 9 strzelnic, obwód liczy 756 członków, wtem 100 młodzieży wojskowej. Do prezydium zjazdu wybrano: pp. Krefta z Gdańska jako marszałka, Stogowskiego z Tucholi jako sekretarza, por. Kamińskiego i Wrzesińskiego z Tucholi — jako ławników. Wybór nowego zarządu przeprowadzono w drodze tajnego głosowania. Skład nowego zarządu jest następujący: pp. Czesław Pacer z Tucholi, Majewski z Kęsowa — komendant, Rydwelski z Tucholi sekretarz, Stogowski z Tucholi — zastępca, Sommer z Tucholi — skarbnik a zarazem i referent oświatowy. Po wyborze zarządu omawiano jeszcze inne sprawy, związane z organizacją wojską, poczem zakończono obrady hasłem „Wolność”.

### Oddział żeński Przyp. Wojsk.

Staraniem tutejszego komendanta powiatowego Przyp. Wojsk. p. por. Kamińskiego, zorganizowano w naszym mieście oddział żeński Przyp. Wojsk. do którego wstąpiły członkinie: Koła Polek, Czerwonego Krzyża i Sokoła. Oddział liczy na razie 16 członkiń ćwiczących.



**Walne zebranie Tow. Oberżystów i Restauratorów.**

W czwartek 21. bm. odbyło się w lokalu p. Ściesińskiego walne zebranie Tow. Oberżystów i Restauratorów na Tucholę i okolice. Obrady zagał prezes p. Szwarckopf. Głównym tematem obrad był wybór zarządu na rok bieżący. Prezesem obrano ponownie p. Szwarckopfa, jako sekretarza na 21 rok z rządu, p. Urbanowskiego, jako skarbnika p. Ziółkowskiego — wszyscy z Tucholi. Ławnikami są Kamiński z Byławia i Pieczka z Cekcyna.

**Z Tow. Kupców Samodzielnych.**

W ubiegły czwartek odbyło się w lokalu p. Bartłomiejskiego zebranie tuł. Tow. Kupców Samodzielnych. Obrady zagał prezes p. St. Janeczowski, natomiast protokół z poprzedniego zebrania oraz komunikaty Zarządu Okręgowego odczytał sekretarz p. Lewandowski. P. i. dano zebranym do wiadomości treść okólnika wzywającego do popierania produkcji krajowej w myśl hasła: „Swój do swego po swoje”. Omawiano już sprawę urzędzenia wycieczki na Powsz. Wystawę Krajową do Poznania w połowie lipca.

Jako nowych członków przyjęto do Tow. pp. Stanisława Chmarę z Cekcyna i Franciszka Kotłęgę z Małych Gacen.

**Na budowę statku handlowego „Pomorze”.**

Na skutek odezwy p. Starosty Powiatowego wpłynęły dotąd na budowę statku „Pomorze” datki pieniężne z następujących gmin wzgl. obszarów dworskich powiatu tucholskiego Rosochatka 64 zł., Mikołajskie 6.50 zł., Biała 16 zł., Ostrowo 13.50 zł., Główka 22 zł., Klonowo 62.50 zł., Frutnowo 29.76 zł., Mała Klonia 290.90 zł., Piastoszyn 10 zł., Nowa Tuchola 342.16 zł., Białdowo 33 zł., Jabłonka 14 zł., Śliwiczki 14.50 zł., Lisiny 19.50 zł., Kamionka 5.70 zł., Oskiersk 16 zł., Byławek 13 zł., Przyrowa 41 zł., Płazowo 29.95 zł. Pamiętowo 32.10

zł., Ostrowo 9.50 zł., Koślinka 40 zł., Lubocianek 49.90 zł., Kęsowo 27.80 zł., Zalno 240.50 zł., Przymu szewo 51.50 zł., Brzoza 44.20 zł., Drożdzenica 42 zł., Iwiec 27.80 zł., Raciąż 61 zł., Mały Mędromierz 68 zł., Kłoczek 12.50 zł., Lipowa 27.50 zł., Klonowo 28.35 zł., Białowieża 20 zł., Wieszczyk 17.50 zł., Lisiny 25.20 zł., Łyskowo 31 zł., Woziwoda 34.50 zł., Brody 12.40 zł., Radzim 7 zł., Świt 9.50 zł., Wierz chucin 53 zł. Zatem dotąd złożył powiat tucholski na wyżej omawiany cel kwotę: 2.022.72 złotych.

**Teatr Wielkopolski przyjeżdża.**

Jak się dowiadujemy przyjeżdża do naszego miasta, poraz czwarty z rządu znany z swych udatnych występów, Teatr Wielkopolski pod dyktando p. Bolesława Brzeskiego z Poznania w poniedziałek dnia 4 marca br. na jednorazowy występ. Zespół odegra na sali Browaru trzyaktową komedię sensacyjną pt. „Pociąg — Widmo”.

**Zakup dzwonu.**

Dozór Kościelny Parafji tucholskiej na ostatnim posiedzeniu uchwalił zakupić trzeci dzwon do kościoła parafjalnego, brakujący od czasów rekwizycji niemieckich, który Niemcy wywieźli z pozostałych dzwonów, jeden pochodzi z roku 1772 a drugi z roku 1786.

**Walne zebranie Koła Związku Inwalidów Wojennych.**

W niedzielę 24 bm. odbyło się w lokalu p. Pawelskiego doroczne walne zebranie tutejszego Koła Związku Inwalidów Wojennych, które zagał prezes p. Pawelski. Koło w ub. roku postarało się o obrońcę w sprawach sądowo - procesowych, w osobie p. mecenas Czernica, który po ulgowej cenie członków Koła zastępuje. Założono nową grupę, liczącą około 40 członków w Kęsowie.

Do nowego zarządu Koła wybrano prezesem p. Pawelskiego, zastępcą p. Bielińskiego, Chylewski sekretarzem, Rupińska skarbniczką.

**Gielda Płodów Rolnych w Poznaniu**

Warunek: handel hurt. tr. si. załad. ładunki wago- dostawa zaraz za 100 kg, w złołcu.

Zyto	33,65—34,15
Pszonica	43,75—44,75
Jęczmień przemiałowy	32,25—33,25
Jęczmień brow.	34,50—35,50
Owies	30,25—31,25
Mąka z. 70% wł. work.	—48 25
Mąka p. 65% wł. work.	61,50—65,50
Groch polny	44,00—47,00
Groch Victorja	62,00—67,00
Groch f.	53,00—58,00
Peluszka	39,00—41,00
Wyka latowa	41,00—43,00

Ogólne usposobienie spokojne.

**RUCH w TOWARZYSTWACH**

**Lutnia.** Dziś w środę lekcja dla Tenoru, w czwartek dla Altu, w piątek dla Sopranu. Początek punktualnie o godzinie 8 wieczorem w lokalu p. Węsierskiego. Komplet koniecznie potrzebny.

**Sokół.** Dziś o godzinie 8 wieczorem zebranie zarządu w konsumie Urzędniczym.

**Klub Tenisowy - Chojnice.** W piątek dnia 1. 3. o godz. 8 wieczorem odbędzie się w cukierni p. Penkiego zebranie miesięczne. Przybycie wszystkich członków konieczne.

**Kółko Rolnicze Chojnice.** Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 5 marca 29 o godz. 12 w lokalu p. Jażdżewskiego (Restauracja pod Złotym Lwem).

**Tow. Gimn. Sokół.** Ćwiczenia dla oddziału żeńskiego odbędą się na przyszłość co niedzielę, poniedziałek i czwartek początek ćwiczeń w niedzielę od godziny 3 — 4 po poł. poniedziałek i czwartek od godz. 8 wieczorem.

Oddział męski ćwiczy odtąd co wtorek i piątek od godz. 8.15 wieczorem w ogrzanej salce Konsumu Urzędniczego. Czołem! Zarząd.

R. H. A. 390

**Obwieszczenie.**

W tuł. rejestrze handlowym A zapisano pod nr. 390 firmę: Mechaniczna fabryka koszy „Mefako” właścicielka Aleksandra Piotrkowska — Prokurę udzielono Ignacemu Piotrkowskiemu w Chojnicach.

Sąd Grodzki.

R. H. B. 22

**Obwieszczenie.**

W tutejszym rejestrze handlowym B nr. 22 zapisano: ze firma „Bank Kredytowy w Warszawie Towarzystwo Akcyjne oddział w Chojnicach” zgasiło.

Sąd Powiatowy.

Łask. uwadze polecam moje okna wystawne!

Polecam po bardzo niskich cenach pewną ilość, pod gwarancją ręcznie wiązanych, czysto wełnianych

**dywanów i chodników**

pierwszorzędny wyrobu. 973

**Fabryka mebli A. Kirstein, Chojnice**

**Ziemniaki jadalne**

oddaje się i w mniejszej ilości po cenach dziennych z dostawą w dom. Zamówienia przyjmuje biuro 403

**Ogorzelińskich Młynów T. z o. p. Chojnice.**

**KINO NOWOSCI**

W środę dnia 27. bm. o godz. 8.15

Na ogólne życzenie powtórnie — największy film produkcji krajowej pod tyt.

**Tředowata (Pieśń Miłości)**

12 akt. dramat wdg. słynnej powieści Heleny Mniszek. W rolach głównych: Jadwiga Smosarska, Józef Węgrzyn i Mierzejewski. 405

O godz. 4-tej po południu specjalnie przedstawienie dla dzieci i młodzieży.

Ceny nie podwyższone!

**Nadeszły**

Losy V. klasy 18. Loterii Państwowej

ostatni termin odnowienia 3. marca 1929 r.

**Kolektura A. Kunowskiego**

w Chojnicach. Dworcowa 17. Telefon 243.

Mały zapas losów wolnych jeszcze pozostał.

Szan. reflektantów uprasza się o spieszne zamówienia

Kalendarze terminowe, kalendarze marjańskie, agendy i bloczki

poleca

**„Dziennik Pomorski“.**

**Teatr Wielkopolski**

Dyrektor Bolesław Brzeski

W środę 27 bm. o godz. 8.15 wieczór w sali p. Engla w Chojnicach

**Pociąg - widmo**

Sensacyjna, niesamowita komedia w 3 akt. Własne Dekoracje! Originalna wystawa! !! Dla młodzieży szkolnej dozwolone !!

o godz. 4-tej po poł. bajka dla dzieci pt.

**„Książę Leniuszek“**

baśń fantastyczna w 3 odsłonach — napisał Czesław Zbierzyński

ze śpiew., tańcami, Osiołek, zaba, kot, świnka, król Gwoździak, książę Leniuszek, królewna, Skwarczka, Bąbelek, Ryecynus i t. d. rozdanie podarków. Wstęp dla dzieci i młodzieży 50 gr. dla starszych 1 zł. Bilety na bajkę do nabycia wprost przy kasie.

Sala będzie dobrze ogrzana.

**Składowi**

średniej wielkości przy ruchliwej ulicy poszukuję celem dzierżawy.

Oferty pod Nr. 408.

**Uczeń**

syn uczciwych rodziców może się zgłosić. 409

Skład Towarów Kolonj. i Del katesów.

**Fr. A. Ciepliński**

Chojnice, Człuchowska 7.

**Miód pszczołny i konserwy warzywne**

poleca

**Fr. A. Ciepliński**

Chojnice, Człuchowska 7.

Dzielnego

**podszwajcara,**

wolnego od służby wojskowej. poszukuje się od 1. kwietnia br. 396

**Ludwik Nowak**

Czarłotomie.

Ogłaszajcie w **Dzien. Pomorskim.**

**Nadeszły nowe przesyłki!**

**Ludwik Rasch**

emalia — artykuły kuchenne

miski — dzbanki do kawy i mleka,

kubki — warząchwle do szumowania i czerpania,

młynki — sitka — wyroby drewniane.

**Wyroby szklane — lampy — latarnie — artykuły stalowe.**